

Muszalski, Andrzej Bobola

Józef Oksiński - powstaniec styczniowy

Nasze Korzenie 3, 36-37

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Oksiński

– powstaniec styczniowy

Patrząc na tę starą fotografię zadajemy sobie pytanie, kim był ów nieznany nam przystojny młodzieniec. Sądząc po ubiorze możemy się domyślać, że to ktoś żyjący w XIX wieku, zapewne szlachcic. Dlaczego o nieznanym ze zdjęcia warto napisać coś więcej? Otóż dlatego, że był to powstaniec styczniowy Józef Franciszek Oxiński (alias Oksiński) herbu Oksza, a ponadto – co dla mieszkańców Płocka istotne – rodowity płocczanin. Uzyskawszy informację o nim, poczułem się zaskoczony i szczerze skonfundowany, bo pomimo że mieszkam w Płocku od wielu lat, o tym zasłużonym dla sprawy Powstania Styczniowego krajanie dowiedziałem się dopiero niedawno. Jak do tego doszło? Otóż zbierając dane dotyczące malarza Maksymiliana Gierymskiego, w jednym z opracowań znalazłem następującą wzmiankę: *Studia przygotowawcze do swych dzieł, dziś po świecie całym rozprószonej kampanii styczniowej, czynił Gierymski z bronią w ręku, w Płockiem, w oddziale Oksińskiego*.¹ Chcąc dowiedzieć się czegoś więcej o tym oddziale, dotarłem do kolejnej istotnej informacji, znajdującej się w opracowaniu Jana Milczarka: *Głównym organizatorem powstania w Sieradzkim był Józef Oksiński, rodem z Płocka, absolwent szkoły wojskowej w Cuneo i Genui (Włochy)*.² A więc Oksiński był płocczaninem, lecz terenem jego działań zbrojnych nie była gubernia płocka. Bardzo możliwe, że ta nieobecność Oksińskiego w Płockiem w czasie Powstania Styczniowego sprawiła, iż nie utrwalił się on w pamięci płocczan. Natomiast tam, gdzie organizował oddziały i walczył, jest wspominany do dnia dzisiejszego. W Sieradzu, Warcie, Łodzi, być może w innych jeszcze miejscowościach są ulice Józefa Oksińskiego.³

W metryce urodzenia Oksińskiego, do której dotarłem w Archiwum Państwowym w Płocku, czytamy: *Działo się to w Mieście Płocku dnia trzynastego Listopada, Tysiąc Ośmset czterdziestego roku o godzinie piątej w wieczór. Stawił się Wielmożny Tomasz Oxiński Dziennikarz Jeneralny Rządu Gubernialnego Płockiego, w Płocku zamieszkały, lat Trzydzieści ośm mający [...] i okazał nam Dziecię płci męskiej urodzone tu w Płocku dnia dziewiętnastego Marca roku bieżącego, o godzinie dziewiątej z rana z Jego Małżonki Ludwiki z Szulców, lat dwadzieścia ośm mającej. Dzieciątku temu na Chrzcie Świątym przez Xiędza Hilarego Zawadzkiego Proboszcza Płockiego odbyty w dniu dzisiejszym, nadane zostały imiona Józef Franciszek [...]*.⁴ Nazwisko ojca naszego bohatera zostało zapisane w tym dokumencie dwukrotnie, lecz niezbyt wyraźnie, dopiero dokładniejsza analiza pozwoliła na stwierdzenie, że jest napisane

„Oxiński”. Wersja „Oksiński” zapewne pojawiła się później, w każdym razie pod nazwiskiem w takiej postaci można znaleźć w archiwum cytowany dokument.

Nie wiadomo, do jakich szkół w Płocku uczęszczał przyszły powstaniec. W podwarszawskim Marymoncie zaś ukończył Instytut Agronomiczny. W 1861 roku wyjechał do Włoch, by w Genui i Cueno kształcić się w Polskiej Szkole Wojskowej, której zadaniem było przygotowanie kadry oficerskiej dla przyszłej armii powstańczej. Już jako dwudziestolatek rozpoczął patriotyczną działalność niepodległościową, jego radykalne poglądy sprawiły, że przystąpił do stronnictwa czerwonych. Prawdziwą kopalnię wiedzy o powstańczej działalności Oksińskiego stanowi napisany przezeń pamiętnik, w wersji książkowej wydany w 1965 roku.⁵

14 stycznia 1863 roku Józef Oksiński został mianowany porucznikiem piechoty z przeznaczeniem na dowódcę kolumny ruchomej w województwie kaliskim. Realizacja zadań powstańczych w Kaliskiem nie była łatwa. Utrudniały ją z jednej strony niektóre elementy środowiska naturalnego, zwłaszcza słabe zalesienie i równinne ukształtowanie terenu, z drugiej zaś strony – niechęć miejscowych białych do podjęcia walk partyzanckich. Stosunek chłopstwa do powstania był obojętny, a czasem wręcz wrogi. Jedynie mieszkańcy miast i miasteczek sprzyjali powstańcom. Rzecz jasna to wszystko, co utrudniało stronie polskiej prowadzenie działań zbrojnych, sprzyjało wojskom carskim. Pomimo tych przeciwności, Oksińskiemu udało się zorganizować najpoważniejszy na tym obszarze oddział. Jego partia, składająca się głównie z rzemieślników i robotników z Sieradza, Szadku i Uniejowa, w krótkim czasie wzrosła z 53 do 255 ludzi. Niestety, byli oni źle uzbrojeni, mieli mało broni palnej, większość dysponowała jedynie kosami i toporami. Tylko dzięki wysokim umiejętnościom swego dowódcy oddział uniknął okrążenia i jako jedyny zachował zdolność bojową na tyle wystarczającą, by niepokoić garnizony rosyjskie. Na początku lutego zajął na krótko Uniejów i Widawę, gdzie ogłosił dekrety uwłaszczeniowe Tymczasowego Rządu Narodowego i ogłosił werbunek ochotników do powstania. Prowadził też działalność polityczną, nakłaniając do wykonywania założeń polityki społecznej rządu powstańczego. Zwalczał zdrajców i wrogów powstania, których bez skrupułów wieszał. Pod koniec lutego oddział Oksińskiego zajął Opatówek i niepokoił rosyjski garnizon w Kaliszu, co spowodowało, że był

JÓZEF OKSIŃSKI (1840-1908)

fot z: J. Oxiński,
Wspomnienia z powstania polskiego 1863-1864,
oprac., wstępem i przyp. opatrzył E. Halicz,
Warszawa 1965.



energicznie ścigany przez wroga. Stoczył potyczki pod Kuźnicą Grabowską, Wygiełzowem i Brodnią, przez osiem dni znajdując się pod ciągłym ostrzałem. Następnie klucząc po lasach unikał bezpośredniego starcia z Rosjanami. W efekcie Oksiński został zmuszony do ograniczenia liczebności swego oddziału. Część powstańców przeszła do Langiewicza, inni, w tym zwłaszcza kosynierzy, powrócili do domów. Przy Józefie Oksińskim pozostała kompania 93 strzelców.

W końcu kwietnia Oksiński został awansowany do stopnia kapitana, z przeznaczeniem na dowódcę sił zbrojnych w powiecie piotrkowskim. W maju, po stoczeniu dwóch większych bitew pod Rychłocicami i Konicpolem, już w randze majora objął wojskowe dowództwo dwóch powiatów: piotrkowskiego i wieluńskiego. W tym czasie stał się jednym z najważniejszych dowódców w Kaliskiem. Dołączyli doń Dziańot, jazda Bończy oraz piechota Charbiolle'a. Siły polskie liczyły ponad tysiąc powstańców, były jednak zbyt małe, by skutecznie przeciwstawić się atakującym wojskom rosyjskim generała Ksawerego Osipowicza Czengery. Niepowodzenia w bitwach i potyczkach oraz wyczerpujące marsze odwrotowe zniechęciły powstańców, Oksiński zaś, zdając sobie sprawę z ogromnej przewagi wroga, postanowił rozwiązać swój oddział, z którego znaczna część trafiła do niewoli. On sam jako oficer bez przydziału dołączył do kawalerii Taczanowskiego, z którą w lipcu i sierpniu 1863 roku, w okresie najgorętszych walk, uczestniczył w wielu bojach.

We wrześniu polecono mu zorganizować siły powstańcze w powiecie kaliskim i konińskim. W krótkim czasie zgromadził 12 plutonów liczących od 50 do 80 ludzi, co spotkało się z uznaniem

ze strony naczelnika wojennego województwa kaliskiego, Franciszka Kopernickiego. Jednak z racji zbliżającej się zimy działalność powstańcza w Kaliskiem stopniowo zamierała. Nie przerwało to wszakże działań organizatorskich Oksińskiego, który przystąpił do przygotowania pospolitego ruszenia opartego na masowym udziale chłopów w oddziałach powstańczych. W marcu i kwietniu 1864 roku działał w Poznańskiem jako organizator wojskowy województwa średzkiego, został jednak zadenuncjowany. Po aresztowaniu w dniu 23 kwietnia, władze pruskie uwięziły go w Kościanie.

Tak kończy się niezwykle interesująca działalność powstańcza rodowitego płocczanina Józefa Oksińskiego (Oxińskiego). Dalsze jego losy są również ciekawe. Po zwolnieniu z więzienia wyemigrował do Francji. Aby podnieść poziom swego wykształcenia, w Paryżu ukończył szkołę nauk politycznych i studia inżynierskie na wydziale dróg i mostów tamtejszej politechniki. Do kraju powrócił około 1872 roku i osiadł w Galicji. Ożenił się z Ludwiką z domu Węckowicz, która urodziła mu trzy córki. Swoją inżynierską wiedzę wykorzystywał początkowo w Krakowie, następnie jako inżynier powiatowy w Nowym Sączu, wreszcie przed emeryturą – we Lwowie w Wydziale Krajowym. Brał też aktywny udział w pracy społecznej i życiu politycznym. W roku 1903 spisał wspomnienia z Powstania Styczniowego, których jedynie fragment został opublikowany we Lwowie w czterdziestą rocznicę powstania. Zmarł 13 listopada 1908 roku we Lwowie i został tam pochowany na wzgórzu powstańców z lat 1831 i 1863.

Na zakończenie tego szkicu pragnę podzielić się pewną wątpliwością, która powstała podczas przeglądania internetowego *Przewodnika po Cmentarzu Łyczakowskim*. Otóż spotkałem się tam z następującą informacją: *Oxiński Oksza Józef pułk. (zm. 1918)*. O ile rok śmierci naszego bohatera wydaje się błędnym zapisem autora przewodnika, to prawdopodobne jest, iż major Oksiński awans na stopień pułkownika mógł otrzymać już jako kombatant Powstania Styczniowego. ■

1. *Rok 1863 w malarstwie polskim. 63 reprodukcji*, zebrał i wydał T. Rutowski, Lwów – Warszawa 1917, s. VII.
2. J. Milczarek, *Powstanie styczniowe w Sieradzkim*, Sieradz 1983, s. 11.
3. Dobrym sposobem upamiętnienia Józefa Oksińskiego w jego rodzinnym mieście, zwłaszcza w przededniu 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego, byłoby nadanie jednej z płockich ulic imienia tego wybitnego organizatora i dowódcy oddziałów powstańczych. W 2012 roku wystąpiłem, pod auspicjami Stowarzyszenia Tradycytor, do Urzędu Miasta Płocka z wnioskiem w tej sprawie. Na posiedzeniu XXVIII sesji Rady Miasta Płocka, w dniu 30 X 2012, radni uchwałą nr 465/XXVIII/2012 postanowili m.in. nadać nazwę nowo powstałej ulicy równoległej do ulicy Otolińskiej i prostopadłej do ulicy ppłk. Jana Pasternakiewicza [...] – ulica Józefa Oksińskiego.
4. Archiwum Państwowe w Płocku, Akta stanu cywilnego, Akt urodzenia Józefa Oksińskiego.
5. J. Oxiński, *Wspomnienia z powstania polskiego 1863-1864*, oprac., wstępem i przyp. opatrzył E. Halicz, Warszawa 1965. Dużo informacji o życiu Oksińskiego zawiera przedmowa do: *Józefa Oxińskiego wspomnienia z powstania polskiego 1863/64 roku*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego”, t. 3, 1939; zob. też F. Ramotowska, *Oksiński (Oxiński) Józef*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1978, s. 710-713.